



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 15 gr  
Łódź  
poniedziałek  
19 lutego  
1951 r.  
Rok VII  
Nr 50  
(2030)

## U źródła prawdy

Wywiad udzielony przez Generalissimusa Stalina korespondentowi „Prawdy” w sprawie polityki zagranicznej, spadł jak grom z jasnego nieba na obóz podlegaczy wojennych.

do głosowania”, stanowiącej „agresywny trzon „ONZ”, przekształconej przez amerykańskich imperialistów w narzędzie do rozpętywania nowej wojny światowej.

Runął jak domek z kart kunsztownymi gmachami propagandy atlantyckiej, odsłaniającej przygotowania wojenne mocarstw zachodnich.

Nieodpartą wymową ma podkreślony przez Stalina fakt absurdalnego układu sił w ONZ: południowo amerykańska republika San Domingo, reprezentująca 2 miliony mieszkańców, posiada w ONZ taki sam głos, jak Indie, kraj liczący 350 milionów mieszkańców, podczas gdy prawie 500-milionowy naród chiński w ogóle pozbawiony jest głosu w ONZ.

Aczkolwiek wypowiedzi swe Generalissimusa Stalina w dużej części poświęcił rozprawieniu się z zakłamaną propagandą rządu brytyjskiego, nie ulega wątpliwości, że sformułowania Generalissimusa Stalina odnoszą się do całego obozu imperialistów, przygotowujących nową wojnę światową. Zjawiska upadku gospodarczego, jako wyniku obłąkańczego programu zbrojeń i przygotowań wojennych, widoczne są nie tylko w Anglii, ale we wszystkich krajach uczestniczących w tym szaleństwie. I — odwrotnie — stwierdzenia Generalissimusa Stalina o przeprowadzonej przez Związek Radziecki demobilizacji oraz podkreślenie, że gigantyczne budownictwo pokojowe w ZSRR byłoby niemożliwe, gdyby ZSRR chciał równocześnie prowadzić przygotowania wojenne — obalają kłamstwa podlegaczy, którzy swe przygotowania do agresji usiłują osłonić goebbelsowskimi „argumentami” o rzekomym „niebezpieczeństwie radzieckim”.

Stalin ostrzega, że w krajach zachodnich istnieją agresywne siły, pożądające nowej wojny. Ale jednocześnie Stalin stwierdza, że rządy zachodnie kierowane przez te siły, „boją się własnych narodów, które nie chcą nowej wojny i są za utrzymaniem pokoju. Dlatego właśnie rządy zachodnie usiłują omotać narody sietcią kłamstw i przedstawić swe plany agresywne jako rzekomą „obronę”, a politykę krajów milujących pokój przedstawiają jako rzekomo „agresywną”.

Nieodpartą wymową posiada stwierdzenie Generalissimusa Stalina, że pokojowość polityki radzieckiej cechuje rozwój produkcji na potrzeby cywilne obok znacznej niżki cen, podczas gdy w krajach przygotowujących się do wojny dzieje się odwrotnie: produkcja na potrzeby cywilne kurczy się, a ceny rosną w zastraszający sposób. Wdzi to i odczuwa na własnej skórze ludność Anglii, Francji, USA i innych krajów, których rządy oficjalnie głoszą przestawienie gospodarki na cele wojenne.

Wywiad Stalina, jak snop światła po tętnego reflektora oświetlił zakamarki brudnej i podstępnej propagandy podlegaczy wojennych, którzy swe zbrodnicze sprawy knują w ciemnościach tajnej dyplomacji i zakulisowych spisów. Jednocześnie wywiad Stalina ostrzega i mobilizuje narody pokojowe i wszystkich ludzi milujących pokój na całym świecie, do zwiększenia wysiłków w obronie pokoju.

Z niedoścignoną prostotą i jasnością Generalissimus Stalin odsonił istotną treść amerykańskiej „maszynki”

„Pokój będzie zachowany i utrwalony — mówi Stalin — jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

To proste i jasne wskazanie Stalina staje się najważniejszym zadaniem wszystkich ludzi milujących pokój. Sprawy obrony pokoju, wszystkim co służy sprawie pokoju, walce ze wszystkim co grozi wojną lub służy interesom podlegaczy wojennych, muszą być poświęcone wysiłki narodów i ludzi, pragnących pokoju.

J. W.

## Cały świat usłyszał SŁOWA STALINA

### Echa rozmowy Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy” w prasie światowej

PARYŻ, 18.2. — Prasa francuska przyjęła rozmowę Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy” jako najdonioślejsze wydarzenie międzynarodowe, ogłaszając treść odpowiedzi Stalina oraz komentarze.

SZTOKHOLM, 18.2. — Dziennik „Ny Dag” zamieścił pełny tekst oświadczenia Józefa Stalina pt. „Stalin powiedział: „Pokój można jeszcze uratować”.

WIENIĘ, 18.2. — Wszystkie dzienniki wiedeńskie podały treść rozmowy Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy”. „Oesterreichische Volksstimme” podkreśla, że Stalin odpowiedział negatywnie na pytanie, czy nowa wojna światowa jest nieunikniona. Również pozostałe dzienniki uwytkują klajawość oświadczenia Józefa Stalina o możliwości utrzymania pokoju.

RZYM, 18.2. — Dzienniki włoskie ogłosiły tekst rozmowy Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy” na pierwszych stronach pod wielkimi nagłówkami. Tekst przekazany został w całości przez włoską agencję prasową ANSA — wszystkim piśmie włoskim w Rzymie i na prowincji. Oświadczenie Stalina zostało opublikowane w pełnym brzmieniu, m. in. przez dzienniki rzymskie „Unita”, „Avanti”, „Paese” i „Messagero”.

MOSKWA, 18.2. — Jak donosi z Bejrutu agencja TASS, rozgłoszenie Damasku, Bejrutu, Arabii Saudyjskiej i wyspy Cypr podały swym słuchaczom tekst rozmowy Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy”. Dzienniki bejruckie podały ten tekst na pierwszych stronach pod wielkimi tytułami, dziennik „An-Nahar” zamieścił go pt. „Stalin mówi, że wojna nie jest nieunikniona. Stalin potępia Attlee za to, że rzucą oszczerstwa na Związek Radziecki celem usprawiedliwienia wyścigu zbrojeń”.

Prasa NRD, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii podała pełny tekst wywiadu Generalissimusa Stalina na pierwszych kolumnach, zamieszczając jednocześnie portrety Wielkiego Chorążego Pokoju.

Dziennik „Humanite” ogłosił pełny tekst odpowiedzi Generalissimusa Stalina na pierwszej stronie numeru, zamieszczając obok portret. „Dziennik „Liberation” stwierdza w tytule, że Związek Radziecki będzie nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju. „Ce Soir” podkreśla, że oświadczenie Józefa Stalina stanowi dokument o niezwykłej wadze. Doniosłość tego oświadczenia jest tym większa, że Generalissimus Stalin złożył je w chwili zaostrożenia się tarć międzynarodowych. Odpowiada ono głębokim aspiracjom pokojowym narodów i wskazuje jedynie słuszną drogę jaką należy kroczyć, by uratować i utrwalić pokój zagrożony przez tych, którzy chcą ukryć swe istotne agresywne zamierzenia, usiłując oskarżyć o agresywność Związek Radziecki.

LONDYN, 18.2. — Agencja Reutersa przekazała prasie tekst odpowiedzi Generalissimusa Stalina udzielonych korespondentowi „Prawdy”. Dzienniki „Daily Herald”, „News Chronicle”, „Daily Express” i „Daily Graphic” zamieściły wiadomości na ten temat na naczelnych miejscach.

„Daily Worker” uwytkła zwłaszcza słowa Generalissimusa Stalina, że Związek Radziecki będzie nadal prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju oraz stwierdzenie, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca.

KOPENHAGA, 18.2. — Wszystkie dzienniki podały doniesienia o rozmowie Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy” na naczelnych miejscach i pod wielkimi tytułami. Dziennik „Land og Folk” podał treść rozmowy pod tytułem: „Stalin o możliwości zapobieżenia wojnie. — Agresorskim trzonem ONZ jest 10 krajów — członków agresywnego paktu północno-atlantycznego, w tej liczbie Dania”. Również radio duńskie zaznamiło słuchaczy z treścią odpowiedzi Generalissimusa Stalina.

### Działania wojenne w Korei

PEKIN, 18.2. — Jak donosi z frontu koreańskiego Agencja Nowych Chin, koreańskie wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi zlikwidowały ostatnio przeszło 600 żołnierzy i oficerów brytyjskich i lisymanowskich na południowy wschód od Seulu i na północ od Jodzu. Na tym obszarze zniszczono 15 czołgów i 3 samoloty nieprzyjaciela. Koreańskie wojska ludowe i ochotnicy chińscy zajęli przy tym kilka punktów strategicznych na południowym brzegu rzeki Hangan.

Jednocześnie wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi kontynuowały swe operacje w kierunku Czechon, niszcząc 4 kompanie wojsk lisymanowskich.

### Sportowcy polscy do Prezydenta RP

My, uczestnicy I Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowców przesyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie najgorętsze wyrazy czci i wdzięczności za troskliwą opiekę Państwa Ludowego i Twoją osobiste, jaką otaczasz nasz ruch sportowy.

Zobowiązujemy się za Twoim, Obywatelu Prezydencie wskazaniem dążyć ze wszystkich sił do osiągnięcia coraz lepszych wyników w sporcie i przez zdobytą sprawność podnosić wydajność naszej pracy i umacniać obronność naszej Ludowej Ojczyzny — ważnego ogniwą światowego pokoju.

### do Marszałka Rokossowskiego

W depeszy do ministra Obrony Narodowej i Marszałka Polski sportowcy stwierdzają:

W obliczu zagrażającej pokojowi, zbrodniczej działalności imperialistycznych podlegaczy wojennych chcemy, aby uzyskane przez nas siły, hart i wytrwałość wykorzystać w pracy nad przygotowaniem szerokiego rzesz społeczeństwa na zdrowych, mocnych i ofiarnych ludzi, zdolnych do pracy dla Ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic.

### Pozdrowienia dla sportowców radzieckich

DO WSZECHZWIĄZKOWEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU PRZY RADZIE MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

„My, uczestnicy I Zimowych Mistrzostw Polski w Zakopanem, — reprezentanci Zrzeszeń Sportowców, w imieniu swoim i wszystkich sportowców Polski, przesyłamy sportowcom radzieckim gorące i serdeczne pozdrowienia.

Korzystając z Waszych wzorów, doświadczeń i braterskiej pomocy budujemy w Polsce socjalistyczną kulturę fizyczną, ważny czynnik wychowania nowego człowieka, świadomego budowniczego nowego społeczeństwa.

Zapewniamy Was, że nieustannie dążymy do upowszechnienia kultury fizycznej wśród społeczeństwa, do osiągnięcia coraz lepszych wyników w pracy, nauce i sporcie.

My, sportowcy, rozwijając kulturę fizyczną, w naszym kraju wzmacniamy siłę obronną naszej kochanej ojczyzny, Polski Ludowej — ważnego ogniwą światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin.

Niech żyje nierozdzielna przyjaźń sportowców Polski ze Związkiem Radzieckim.

Niech żyje największy przyjaciel sportowców Polskich Prezydent Bolesław Bierut.

Niech żyje ukochany wódz proletariatu całego świata — Chorąży Pokoju Józef Stalin”.

## Podniosły nastrój, wysoka frekwencja cechują wybory do Rad Najwyższych 10 republik związkowych ZSRR

MOSKWA. W dniu 18 lutego o godz. 6 rano według czasu lokalnego we wszystkich miastach i wsiach RFSRR, Kazachstanu, Gruzji, Azerbejdżanu, Litwy, Mołdawii, Łotwy, Kirgizji, Tadżykistanu i Karelo-Fińskiej SRR rozpoczęły się wybory do Rad Najwyższych tych republik.

przed lokalnymi wyborczymi pierwsz wyborcy.

Wobec różnicy czasu na bezkresnych obszarach ZSRR, wybory rozpoczęły się już w sobotę wieczór w tak odległych okęgach, jak Kamczatka, Sachalin, półwysp Czukocki, na wyspach Kuryskich i w Kraju Przymorskim.

Leninrad przeżył w niedzielę jeden z swych wielkich dni. Na terenie miasta, tej kolebki Rewolucji Październikowej, panował niezwykle podniosły nastrój. We wszystkich okęgach wyborczych Leninradu głosowanie odbyło się przy niezwykle wysokiej frekwencji wyborców. Szczególnie radosny nastrój panował na terenie kirowskiego okręgu wyborczego, z którego kandydował Józef Stalin.

O masowym udziale ludności w głosowaniu donoszą ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego.

W Moskwie już we wczesnych godzinach porannych gromadzili się

## Otwarcie Zimowych Mistrzostw Polski w Zakopanem

ZAKOPANE, 18.2. W niedzielę 18 bm. o godz. 10.15 odbyło się uroczyste otwarcie I Zimowych Mistrzostw Polski. Na Placu Zwycięstwa, wokół pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej, zebrało się około 1000 zawodników i zawodniczek, organizatorów i działaczy sportowych oraz gości. Ulice miasta szczerze wypełniły się tłumami czasowiczów i mieszkańców Zakopanego.

Zebranych powitał przewod. kom. wykonawczego mistrzostw sekretarz GKKF Kisielński. Przewodn. węgierskiego komitetu kultury fizycznej Hegyi Gyula przekazał uczestnikom mistrzostw pozdrowienia od sportowców węgierskich. Wiceprzewodniczący czechosłowackiego COS, Pokorny, życzył sportowcom Polski sukcesów w sporcie, w pracy i w walce o budowę socjalizmu.

szalka Rokossowskiego i do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej przy radzie ministrów ZSRR (depesze zamieszczamy oddzielnie).

Po uroczystościach na Placu Zwycięstwa rozwinął się barwny korowód uczestników mistrzostw, który przemarszerował ulicami Zakopanego. Defiladę otworzył poczet sztandarowy, który stanowili: zastępowy mistrz sportu Stanisław Maruszarz, mistrzyni Polski Bursche-Lindner i hokeista Brzeski. Za nimi maszerują organizatorzy mistrzostw, poczytanie sztandarowe zrzeszeń i reprezentacje: AZS, Budowlanych, CWKS, Gwardii, Górnik, Kolejarska, LZS, Ogniw, Spójni, Stali, Unii i Włókniarzy.

Doskonale prezentujący się sportowcy byli żywo oklaskiwani przez liczną zebraną na ulicach Zakopanego publiczność. Zawodnicy wznowili okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, na cześć przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. (Szczegóły z zawodów na str. 3).

### Nagrodzenie młodych przodowników pracy

W dniu 17 bm. w świetlicy ZUS przy ul. Wólczańskiej 225 odbyła się uroczystość nagrodzenia 54 młodzieżowych przodowników pracy z Dzielnicy Górna-Prawa. Każdy z przodowników otrzymał „Dyplom uznania” za zasługi w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, włożone w walkę o zwycięskie wykonanie pierwszego roku Planu Sześciolatniego oraz różnego rodzaju wartościowe prezenty. Wśród odznaczonych na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Adamczyk z zakładu im. Waryńskiego, który w nagrodę otrzymał aparat fotograficzny. Misio z Zakładu Wyrubu Czołenek, Janicka i Szczepański.

Podczas uroczystości członkowie brgady pracy im. Matrosowa z zakładów Aparatury Niskiego Napiecia podjęli zobowiązanie podwyższenia swych dotychczasowych norm w granicach od 10 do 30 procent.

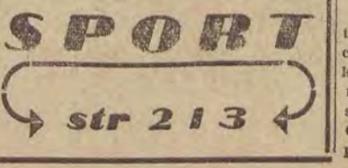
Sekretarz komitetu sportowego NRD Weinhold w imieniu 800 tys. sportowców NRD przekazał pozdrowienia sportowcom Polski. Mówca podkreślił, że zacieśniające się coraz bardziej kontakty między sportowcami NRD i Polski są wyrazem nowych przyjacielskich stosunków między obu krajami.

W imieniu GKKF przemawiał ob. Szemberg. Z kolei zasłużony mistrz sportu Stanisław Maruszarz złożył w imieniu wszystkich uczestników przyrzeczenie sportowe, po czym odczytano teksty depesz, wysłanych przez uczestników mistrzostw do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, Mar

## Klasa robotnicza Łodzi w drugim roku Planu 6-letniego

Na apel tkacza-młodzieżowca Zygmunta Kaczmarka z Pld. Łódzkiego Zjednoczenia Pasmanteryjnego — Oddziału I, który zobowiązał się wykonać swój roczny plan produkcji w przeciągu 10 miesięcy odpowiedział Teodor Pisarek i Czesław Frączak — wielowarsztatowcy, pracujący na dwóch krosnach wstążko-

wych. Zobowiązali się oni wykonać swoje roczne plany produkcji w przeciągu jedenastu miesięcy oraz wezwali młodzież innych zakładów przemysłu pasmamenteryjnego do podejmowania podobnych zobowiązań i współzawodnictwa w ich realizowaniu.



# Po dwóch latach systemu, który stał się żelaznym prawem naszego gospodarczego rozwoju

„Wypełnienie wielkiego zadania przedterminowego wykonania Planu Gospodarczego 1949 r. oraz wykonania Sześcioletniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu wymaga wprowadzenia planowego systemu oszczędzania w całej gospodarce narodowej...” Tymi słowami rozpoczęła się uchwała Rady Ministrów z dn. 19.II.1949 r., która w trwałej ramy organizacyjne ujmowała nieskoordynowane i dorywcze akcje oszczędnościowe — poszczególnych fabryk, kopalń, hut, państwowych gospodarstw rolnych instytucji i urzędów.

Dwa lata temu rozpoczęła się zdecydowana, nieustępliwa, konsekwentna i planowa walka z przejawami marnotrawstwa pieniędzy i surowców, maszyn i narzędzi, czasu i pomysłowości racjonalizatorskich, sił i zdrowia ludzkiego. System oszczędzania związał się odąd nierozdzielnie z pojęciem socjalistycznego współzawodnictwa, dotarł do wszystkich zakładów pracy, stał się żelaznym prawem naszej gospodarki narodowej — na wszystkich szczeblach i odcinkach.

Dawne, oszczędnościowe „uderzenia szturmowe”, nazywane wówczas akcją „O”, zmieniły charakter. Nabrały cech stałej, zorganizowanej, bezwzględnej mobilizacji do walki z rozrzutnością i przekształciły się w system „O”.

Po odzyskaniu niepodległości Polska dowiodła, że umie gospodarować oszczędnie. W 1946 r. upaństwowiony przemysł zaoszczędził bowiem 3,6 miliarda zł, w 1947 r. — 11,3 miliarda zł. W 1948 r. podniósł oszczędności mniej więcej 4-krotnie, a w 1949 r. preliminowaną wysoką sumę 115 mld. zł oszczędności przekroczone poważnie.

Oszczędzanie stało się więc źródłem dodatkowych, obrznych środków finansowych i materiałowych, stworzyło uzupełniający i potężny fundament uprzemysłowienia i rozwoju gospodarki narodowej, istotną podstawę dobrobytu mas i wzrostu kultury ludowej.

W 1950 r. walka z marnowaniem surowców, energii, paliwa, metali, maszyn, materiałów budowlanych, walka z przerostami w administracji, z niedbalstwem gospodarczym i rozrzutnym szafowaniem groszem państwowym, ze szkodliwą praktyką zamrażania kapitałów inwestycyjnych w budownictwie i środkach obrotowych w nieupłynianych rezerwach — przybrała na sile, co raz bardziej rozszerzając swój front działania.

Socjalistyczny stosunek do pracy, potężniejący z dnia na dzień ruch współzawodnictwa, racjonalizacji i wynalazczości robotniczej, inicjatywa twórcza ludzi pracy — przy nieubłaganej walce przeciw elementom spekulacyjnym i przeciw biurokratycznym metodom w administracji publicznej — stworzyły dla rozwoju systemu „O”, specjalnie sprzyjające podłoże.

Dzięki tysiącom rozsianych po całym kraju przedowników pracy, racjonalizatorów i mistrzów oszczędności, dzięki obniżeniu kosztów własnych i podwyższeniu rentowności przedsiębiorstw państwowych, dzięki wzrastającej akumulacji socjalistycznej — mogliśmy nie tylko znaleźć gospodarcze podstawy do reformy walutowej, ale i do obniżki cen na artykuły inwestycyjne i powszechnego użytku.

Nasze źródła oszczędności po dwóch latach działania systemu „O” pozostają nadal niewyczerpane. Mechanizacja i postęp techniczny, coraz lepsza organizacja pracy, coraz wyższy stopień wykorzystywania maszyn, coraz większe skracanie cyklu produkcyjnego i cyklu obrotu towarowego, rosnąca stale wydajność pracy, coraz wyraźniejsze obniżanie kosztów własnych i podnoszenie rentowności zakładów, wzrost oszczędności indywidualnych i zaufania mas do nowej waluty i naszych instytucji kredytowych — są niewyzyskanyymi jeszcze kopalniami oszczędności.

Za te miliardy będziemy budować setki nowych fabryk, dróg, mostów, szkół, szpitali, gmachów publicznych, domów mieszkalnych, coraz wyżej podnosząc będziemy dobrobyt ludności i potęgę gospodarczą kraju.

System „O” stał się żelaznym prawem naszego gospodarczego rozwoju!

# SPORT

## 5.000 przodowników pracy przybyło do Zakopanego

W ciągu soboty i niedzieli przybyło do Zakopanego liczni goście na Zimowe Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych.

Późnym wieczorem w sobotę przyjechał przedstawiciel komitetów KF Węgier, Czechosłowacji i NRD. Specjalnymi pociągami przybyło

również ponad 5000 przodowników pracy z Warszawy, Łodzi, Poznania, Opola, Lublina, Krakowa, Katowic i Olsztyna.

Na turniej do Zakopanego przyjechała także reprezentacja hokejowa Słowacji. Turniej hokejowy rozpocznie się dziś.

## Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski



W Poznaniu odbyły się Zimowe Mistrzostwa Lekkoatletyczne Polski w kategorii mężczyzn i kobiet, które zgromadziły 312 uczestników z 48 klubów.

Po otwarciu mistrzostw przez przewodniczącą GKKF — Jenickiego mistrzyni Polski Bregulanka w towarzystwie Kiszki i Macha dokonała przy dźwiękach hymnu młodzieżowego wciągnięcia flagi na maszt.

Na starcie zabrakło między innymi takich zawodników, jak: Stawczyka, Lipskiego, Statkiewicza, chorego Morończyka, Lesznerówny i Gembolisówny.

Kiszka w finale biegu na 80 m uzyskała najlepszy tegoroczny wynik w hali — 8,0. Z wynikiem 9,0 na II i III miejscu uplasowali się bracia Mach.

W biegu na 80 m w konkurencji kobiet zacięta walkę stoczyła Kuźmicka z Minnicką. Zwyciężyła Kuźmicka w czasie 10,6. Czas Minnickiej — 10,7 sek. Skok wzwyż mężczyzn zakończył się

zwycięstwem Cecyli Budowlani Gdańsk — 1,80 m. Tę samą wysokość osiągnęli również Lewandowski Budowlani Wrocław, oraz Skalbani AZS Poznań.

W skoku wzwyż kobiet Białkowska i Rączewska przeszły wysokość 1,44 m przy czym dzięki mniejszej ilości strącenń zwyciężyła Białkowska.

Wyniki były następujące:  
80 m mężczyzn — 1) Kiszka Unia Krywałd — 8,0, 2) Mach I Budowlani Gdańsk — 9,0, 3) Mach I Budowlani Gdańsk — 9,0.  
80 m kobiet — 1) Kuźmicka Budowlani Chorzów — 10,6, 2) Minnicka Budowlani Szczecin — 10,7, 3) Bocian Budowlani Gdańsk — 10,8.

Skok wzwyż kobiet — 1) Białkowska AZS Poznań — 1,44, 2) Rączewska Budowlani Wrocław — 1,44, 3) Tomanówna Budowlani Chorzów — 1,39.

Skok wzwyż mężczyzn — 1) Cecyla Budowlani Gdańsk — 1,80, 2) Lewandowski Budowlani Wrocław — 1,80, 3) Skalbani AZS Poznań — 1,80.  
Sztafeta kobiet 4x100 m: 1) Budowlani Chorzów — 59,2, 2) Spójnia Grudziądz — 1:00,5, 3) Kolejarz Toruń — 1:00,5.

## Łyżwiarki ZSRR ustanowiły nowe rekordy świata

Na wysokogórskim lodowisku „Iskry” w Alma-Ata odbyły się zawody w jeździe szybkiej na łyżwach z udziałem czołowych zawodniczek ZSRR. Podczas tych zawodów łyżwiarki radzieckie ustanowiły nowe rekordy świata.

W biegu na 3.000 m Akiłiewa osiągnęła czas 5:22,2. Wynik ten jest o 4,5 sek. lepszy od rekordu ustanowionego przez Kareninę na tym samym lodowisku.

Kondakowa w biegu na 500 m uzyskała czas 46,9 tj. o 0,6 sek. lepszy od swego niedawno ustanowionego rekordu świata.

Również Isakowa poprawiła o 0,8 sek. ustanowiony przez siebie rekord świata na 1.000 m, uzyskując czas 1:37,2.

wionego przez Kareninę na tym samym lodowisku.

Kondakowa w biegu na 500 m uzyskała czas 46,9 tj. o 0,6 sek. lepszy od swego niedawno ustanowionego rekordu świata.

Również Isakowa poprawiła o 0,8 sek. ustanowiony przez siebie rekord świata na 1.000 m, uzyskując czas 1:37,2.

## Rozgrywki ligowe koszykówki

Wczoraj padły następujące wyniki w rozgrywkach o mistrzostwo poszczególnych lig piłki koszykowej.

**I LIGA**  
Stal (Poznań) — AZS (Warszawa) — 48:30 (28:8).  
Spójnia (Łódź) — Gwardia (Kraków) — 47:46 (18:21).  
Kolejarz (Poznań) — Włókniarz (Łódź) — 56:29 (31:10).  
Ogniwko (Kraków) — Spójnia (Gdańsk) — 40:38 (22:19).  
Największą niespodzianką była porażka kandydata do tytułu mistrza Polski gdańskiej Spójni z Ogniwkiem Kraków. Na skutek tego Kolejarz Poznań objął prowadzenie w tabeli i jest zdecydowanym kandydatem na mistrza.  
Spójnia Gdańsk znalazła się na drugim miejscu. Zmiany zaszły również w końcu tabeli. Włókniarz Łódź z piątego miejsca spadł na szóste, a jego pozycję zajęło Ogniwko Kraków.  
AZS Warszawa po porażce z poznańską Stalą z siódmego miejsca spadł na

ostatnie. Jego pozycję zajęła poznańska Stal.

**II LIGA**  
Kolejarz (Ostrów) — Stal (Świętochłowice) — 57:30 (36:20).  
AZS (Kraków) — Kolejarz (Toruń) — 57:52 (30:29).  
Kolejarz (Gdańsk) — Kolejarz (Warszawa) — odwołany.  
AZS (Wrocław) — Kolejarz (Kraków) — 46:45 (16:23).  
Na czoło tabeli wysunął się Kolejarz Ostrów. Dotychczasowy lider Kolejarz Gdańsk znalazł się na trzecim miejscu.  
**I LIGA (koszykówki kobiet)**  
Spójnia (Gdańsk) — Kolejarz (Warszawa) — odwołany.  
Spójnia (Warszawa) — Gwardia (Kraków) — 62:26 (28:13).  
W tabeli prowadzi nadal Spójnia Warszawa przed AZS Warszawa.

# Akcja przeciwko uzbrojeniu Niemiec zach. — decydująca faza walki o Pokój

**PARYŻ, 18.II.** Na plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej uchwalona została rezolucja, której tekst ukazał się na łamach dziennika „Humanite”.

Rezolucja podkreśla, że imperializm amerykański i jego wasale, doprowadzeni do desperacji sukcesami obozu demokratycznego przyspieszają przygotowania, zmierzające do rozpętania trzeciej wojny światowej.

Wskrzyszając militarystkę niemiecką, imperializm amerykański ma na celu przekształcenie Niemiec w drugą Koreę, Kapitałiści — wyzyskiwacze we wszystkich krajach uważają imperializm amerykański za

zandarma, chroniącego ich przywileje na całym świecie.

Rezolucja stwierdza dalej, że koła rządzące i przywódcy prawicowo-socjalistyczni poparli remilitaryzację Niemiec zachodnich i oddali kilka portów i miast francuskich pod okupację amerykańską w tym celu, by móc kierować po przez terytorium francuskie materiały — potrzebne dla nowego wehrmachtu.

Rezolucja podkreśla, że wojna nie jest bynajmniej nieunikniona. Siły broniące pokoju są niezrównanie bardziej potężne niż siły agresji i mogą pokonać je. Na czele obozu pokoju stoi wielki Związek Radziecki. Walczy on o zakaz broni masowej zagłady, o powszechną kontrolowaną redukcję zbrojeń, o pakt pokoju między wielkimi mocarstwami.

Rezolucja przypomina olbrzymi zasięg światowego ruchu obrońców pokoju zwłaszcza po kongresie warszawskim, po czym oświadcza:

W swych planach wojennych imperialiści amerykańscy przeznaczą ważną rolę Francji, jako bazy strategicznej i rezerwie mięsa armatniego. W ten sposób główna odpowiedzialność w ogólnej bitwie o pokój obarcza nasz naród i naszą partię. Walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich stanowi bezspornie podstawowy problem

tej ogólnej bitwy. Uderzeniem zbrojenia militarystów niemieckich, palających żądzą odwetu — znaczy to uniemożliwić wojnę w Europie, czyli zapobiec trzeciej wojnie światowej.

W obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, której charakterystyczną cechą jest wszakże ciągła zmiana stosunku sił na korzyść obozu pokoju, francuskie masy ludowe — mówi rezolucja — mogą i muszą zadać porażkę rządowi oraz jego polityce niewolniczej pod porządkowaniem się imperializmowi amerykańskiemu i utworzyć drogę rządowi jednoci narodowej.

## W. W. Kuzniecowa przewodn. WCSPS przybył do Warszawy

**WARSZAWA.** Dnia 18 bm. przybył do Warszawy na obrady komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych wiceprzewodniczący SFZZ — W. W. Kuzniecowa, który jest jednocześnie przewodniczącym WCSPS. W. W. Kuzniecowa towarzyszył m. in. kierownik wydz. zagranicznego WCSPS — Berezin.

## Gen. Go - home wybiera się znowu do Niemiec zachodnich

**BERLIN, 18.2.** — Jak donosi z Bonn agencja zachodnio-niemiecka DPA, generał Eisenhower ma odwiedzić ponownie na początku przyszłego miesiąca Niemcy zachodnie. Według informacji kół amerykańskich, Eisenhower podejmie znów rozmowy z Adenauerem i z innymi przedstawicielami niemieckich kół militarystycznych w sprawie remilitaryzacji Trizonii.

## MIKOŁAJ KOROLJEW (36)

# NA RINGU

Przychodzi kolej na mnie. Tak się zaczął Nowy Rok. Gong. Można trochę odpocząć. Jakie przyjemne uczucie, kiedy zimna, mokra gąbka dotyka rozpalonej twarzy. Chwytam łapczywie świeże powietrze, nadlatujące krótkimi falami od wachlującego reżnika.

Teraz już łężej. Opięczę usta i będzie zupełnie dobrze... — Dwie rundy twoje — szepce do ucha sekundant.

— Wiem o tym. Wiem także, że i w ostatniej rundzie zdobędę przewagę. Widzę mego przeciwnika. Potężne mięśnie ramion, długie ręce.

Jednak przytył Anufrikow, nie bardzo uważa na siebie... Mierzący czas patrzy na chronometr. Poruszył gongiem. To oznacza, że kończy się minuta. Jedna minuta, a tak wiele... Odpocząłem zupełnie. Teraz — naprzód!

Ostatnia runda.

Ktoś tu mówi, że ostatnia runda, to jak dziewiąta fala? Tak, Iwan Michajłowicz Moskwin, zasłużony artysta Związku Radzieckiego. Zdażę spojrzeć w jego stronę. Tak, to on! Jak zwykle na swoim miejscu. Bardzo lubi boks. Blyszczą szkła okularów. Jaka niepospolita twarz! Prosta, wyrostka, spokojna...

Gong.

Hasło krótkie naprzód! Anufrikow nie śpieszy się jednak ze wstawaniem. Z trudem, powoli wychodzi z ringu. Zaczynamy. Kryję głowę... Oho! Teraz jest prawie w połowiej gardziel! Spróbuję wyprowadzić cios z pochylem na tyłów. Raz!... Odchodzi. Jeszcze raz tak i jeszcze...

Teraz jasne. Nie chce walki. Chce tylko przetrzymać rundę. Czeka tylko na to, kiedy się odsłonię, a wówczas on zada mi cios. Krótki, suchy! Ej, ty, dobrze planujesz, ale ja muszę tego uniknąć.

Teraz patrz. Krok w prawo. Cios. Trzeba było wcześniej się zasłonić!

A teraz wcale nie! To przecież zwód, fałszywy cios... A teraz prawdziwy! Najpierw z dołu lewą w górę, później prawy hak.

Tak bił mnie Michajłow. Pamiętam: szybko, celnie, precyzyjnie...

Walka przerwana. Sędzia wysoko podnosi moją rękę. Różnica przewaga.

Anufrikow, drogi przyjacielu. My z tobą radziecy bokserzy, to znaczy przede wszystkim towarzysze. Walka jest walką, a teraz uściśniami jeden drugiego. Z całego serca!

— Winszuję. — dziękuję. —  
— Dobrze walczyłeś! —  
— Ty także!

Otoczyli nas znajomi, nieznanomi. Oczywiście jest tu także stary przyjaciel — Szezegol. Koledzy z fabryki, z technikum...

Ktoś delikatnie, pieszczołtliwie uściśnął zabandażowaną moją rękę i odszedł. Iwan Michajłowicz Moskwin! Wielki mi honor dla mnie. Długo będę o tym pamiętał!

W ten styczniowy wieczór wróciłem do domu, do swojej Dangauerowki, jako mistrz stolicy. Spotkała mnie jak zwykle matka.

Przyszlismy całą gromadą. Przez całą szerokość chodnika, piechotą szliśmy do domu. Droga wydała się teraz krótka. Krótka i jednocześnie długa. Długa, dlatego, że chciałem jak najprędzej przyjść do domu, powiedzieć matce, memu najbliższemu przyjacielowi, jedno tylko słowo: „Zwyciężyłem!”

Ona czekała na mnie. Czekała od rana. Na pewno, pracując w fabryce, myślała o tym, że dziś syn jej wolny. Wie-

czorem przygotowała w kuchni kolację, rozmawiała z sąsiadką o tym i o owym. I może tylko jeden raz westchnęła: — Jak mu się powodzi. Co z nim?

Na progu domu już oberwałem. Po pierwsze dlatego nie wytarłem nóg i naniósłem błota, a po drugie, to rzecz najważniejsza, jak śmiałem zatamować róg dyplomu, takiego pięknego dyplomu — mistrza stolicy.

— Kiedy przyzwyczaję się do porządku?

Tłumaczę się. Mówię, że dyplom duży, więc zwinąłem go w rulon i niosłem bardzo ostrożnie. Przez nieuwagę dyplom nie pierwszej świeżości.

Matka mrucząc coś pod nosem odprasowała go ciepłym żelazkiem. Uspokoiła się wówczas dopiero, gdy powiesiła dyplom nad łóżkiem.

No, teraz opowiadaj!... Nie od razu, po kole. Znaczy wyszedłeś na ring i...  
Tak rozpoczął się rok.

Pierwszy tytuł, zdobyty ciężką pracą nie przewrócił mi w głowie. Całkiem zrozumiałe, że świadomość sukcesu cieszy, ale „zadzieranie nosa” nie leży w mojej naturze. Wstydzilibym się spojrzeć kolegom w oczy, gdyby tak było.

Następnego dnia rozpoczęliśmy przygotowania do egzaminów w instytucji. Nauka w szkole trenerów dobiegała końca. Fizjologia, anatomia, anatomia ruchów, kontrola lekarska, masaże, pedagogika, historia i teoria kultury fizycznej, ogólnokształcące przedmioty, narty, gry sportowe.

Materiał do opanowania bardzo obfity.

My, — pierwsi absolwenci szkoły trenerów. Wykładowcy mówią, że na nas spada wielki zaszczyt być — awangardą mistrzów sowieckiej sportowej pedagogiki.

Chciałoby się skończyć szkołę, nie z dobrym wynikiem, tylko na „celująco”. Pomagamy jeden drugiemu, dzielimy się doświadczeniem. W sprawie na przykład niekiedy z nas są już mocno zaangażowani, są nawet już i mistrzowie. Ale sport — sportem a nauka — nauką! Przecież będziemy wychowywali młodzież. Trzeba umieć wiele. (d. c. n.)

# SPORT

## Wrażenia z pobytu w Oberhofie

Po udanych występach na mistrzostwach zimowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Oberhof powrócił do Warszawy narciarze polscy: Kula, Ciap-

tak-Gasienica, Tajner, Bukowski i Pionka oraz trener Kozdrań.  
Zawody w Oberhofie jeszcze nie zakończyły się, ale narciarze powrócili do kraju, by wziąć udział w Zimowych Mistrzostwach Polski Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem.

Zawodnicy polscy mówią z wielkim entuzjazmem o swoim pobycie w NRD i o niezwykle serdecznym i gościnnym przyjęciu.

„Począwszy od Frankfurtu na granicy — opowiada trener Kozdrań — gdzie powitał nas przedstawiciel Komitetu Sportowego NRD — Gross, spotykaliśmy się z bardzo serdecznym nastojem, wszędzie wychodzili młodzież F.D.J. gotując nam owocne przyjęcie. Na naszą prośbę gospodarze zmienili również program zawodów, organizując specjalny konkurs skoków, tak, by mogli w nim uczestniczyć nasi zawodnicy, którzy musieli wcześniej powrócić do kraju, ze względu na mistrzostwa w Zakopanem.”

„Serdecznie odnosił się do nas nie tylko zawodnicy, którzy uprzednio byli w Zakopanem — dodaje Tajner — ale wszyscy z publicznością włącznie.

Narciarze polscy zachwyceni są sprawą organizacją mistrzostwa. Opowiadają również o występach artystycznych, które były miłym urozmaicheniem zawodów. Wiele wspomnień pozostawił także wieczór połączony, na którym wracającym do kraju Polakom wreczono nagrody i upominki. Na wieczorze tym kierownik polskiej ekipy Sawicki wreczył m. in. wicepremierowi NRD Ulbrichtowi oraz przewodniczącemu Komitetu Sportowego NRD — Muellerowi honorowe odznaki SPO, propozycję PZN oraz wydawnictwa, obrazujące rozwój gospodarki polskiej.

„Dzieliąc się wrażeniami z pobytu w NRD wszyscy zawodnicy zgodnie stwierdzają, że udział ich w mistrzostwach przyczynił się do dalszego zacieśnienia przyjaźni ze sportowcami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.”

## Z I dnia mistrzostw w Zakopanem

# Helena Gasienica Daniel mistrzynią Polski



Wczoraj w Zakopanem przy zrychczeniu atmosferycznych rozegrano zmagania w konkursie Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych.

Wyniki biegu na 10 km kobiet

- 1) Gasienica-Daniel Helena (Gwardia) — 1:05:13
- 2) Kowalska Maria (Gwardia) — 1:05:14
- 3) Stepek Halina (Gwardia) — 1:05:20
- 4) Staszal-Polankowa (CWKS) — 1:06:37
- 5) Bułanka Stefania (Kolejarz) — 1:06:52
- 6) Osieńska Eleonora (CWKS) — 1:07:40
- 7) Kunc Stanisława (Gwardia) — 1:08:52
- 8) Cienciałówna Wanda (LZS) — 1:08:55
- 9) Saleja Anna — 1:09:27
- 10) Stramka Jadwiga (AZS) — 1:10:05.

Drugie miejsce zajęła Kowalska z Gwardii w czasie 1:05:14, a trzecie Stepek — 1:05:20.

Dystans wynosił 10 km.

Organizacja biegu była b. dobra. Wyniki z trasy podawane były nie tylko pułchnością, ale i do odległego o 10 km Zakopanego. Prócz megafonów zaistniała

była bowiem na trasie krótkofalowa stacja radiowa.

warunkach atmosferycznych rozegrano zmagania w konkursie Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych.

Trasa miała raczej charakter płaski. Do biegu kobiet zgłosiło się 62 zawodniczek, a wśród nich seniorka sportu narciarskiego i wietelnego Staszal-Polankowa.

Na półmetku miała ona najlepszy czas, ale potem do głosu zaczęły przychodzić młodsze zawodniczki. Bieg zakończył się ostatecznie zwycięstwem Heleny Gasienicy z Gwardii, która uzyskała czas 1:05:13.

Drugie miejsce zajęła Kowalska z Gwardii w czasie 1:05:14, a trzecie Stepek — 1:05:20.

Dystans wynosił 10 km.

Organizacja biegu była b. dobra. Wyniki z trasy podawane były nie tylko pułchnością, ale i do odległego o 10 km Zakopanego. Prócz megafonów zaistniała

Wyjątkową wytrzymałość wykazała zawodniczka „Stali” Płowa-

- 1) Gwardia — 12 pkt.
- 2) CWKS — 11 pkt.
- 3) AZS — 10 pkt.
- 4) LZS — 9 pkt.

- 5) — Ogniwo — 8 pkt.
- 6) Spójnia — 7 pkt.
- 7) Kolejarz — 6 pkt.
- 8) Wióknierz — 5 pkt.

## Migawki z trasy biegu kobiet

Na drugim kilometrze od startu biegu dla kobiet był nie dość ostry zjazd z zakretem wśród drzew (holweg).

Nie pomogły okrzyki ostrzegawcze licznym w tym miejscu zebranych widzów. Prawie wszystkie zawodniczki padały na niepokrytą śniegiem ziemię. Bez upadku przejechały tylko prócz zwyciężczyni Heleny Gasienicy Daniel, Kowalska i Staszal-Polankowa która przyszła na metę jako czwarta.

Wyjątkową wytrzymałość wykazała zawodniczka „Stali” Płowa-

równa, która ostatni kilometr biegu kończyła na jednej desce. Otrzymała za to największe brawa. Nie wiadomo tylko czy brawa te zastąpiły jej zwycięstwo?

„Gorzej niż zawsze powiodło się reprezentantce LZS Cięciolowej. Nie mogła ona sobie poradzić z ciężką trasą i bieg ukończyła na dalszej pozycji.”

Zwyciężczyni biegu i zarazem mistrzyni Polski Helena Gasienica Daniel pochodzi z rodziny sław narciarskich. Pomimo 16 lat jest ona drugą z kolei w licznych rodzeństwie, z którego czworo uprawia sport narciarski, a dwoje, ona i jej o rok starszy brat posiadają tytuły mistrzów Polski. Nowokreowana mistrzyni startuje dopiero pierwszy rok a od dwóch miesięcy jeździ „na prawdziwych” jak mówi nartach.

## Tym razem bez rekordów

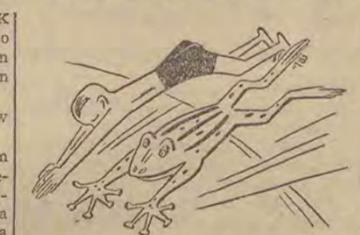
# Pływacy Łodzi pokonali Gdańsk 88:56 pkt

W dniu wczorajszym na pływalni MDK rozegrany został mecz pływacki o Zimowy Puchar Miast, w którym reprezentacja Łodzi pokonała w wysokim stosunku Gdańsk 88:56 pkt.

W meczu piłki wodnej zwyciężyli również Łodzianie 9:5 (4:3).

Reprezentacja Łodzi wystąpiła w tym spotkaniu w osłabionym składzie bez Jerzy i Kowalskiej, których władze okręgowe zawiesiły za nie uczęszczanie na treningi. Kraży wersja, że dwójka ta ma w najbliższym czasie przenieść się do innego klubu sportowego w Warszawie.

Najciekawszym pojedyńkiem dnia był wyścig na 400 m stylem dowolnym mężczyzn, w którym Boniecki w ładnym stylu pokonał gdańszczanina Marchlewskiego. Gdańszczanin przybył do mety jako drugi, a jego czas 5:21,5 jest nowym rekordem okręgu gdańskiego.



W konkurencjach klasycznych łodzianie byli bezkonkurencyjni. Tak Pronewicówna jak i Dobrowolski zdystansowali swych przeciwników prawie o pół długości basenu. Sukces Pronewicówny jest cenniejszy, gdyż Morozówna z Gdańska zalicza się do czołowej grupy zawodniczek polskich.

Obie sztafety męska i żeńska zakończyły się również sukcesami Łodzi. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 400 m styl. dowolnym kobiet — 1) Maślakiewicz (Ł) 6:58,3 min., 2) Chałówna Janina (Ł) 7:03,9 min., 3) Czajkowska (G) 7:10,6.

400 m styl. dowolnym mężczyzn — 1) Boniecki (Ł) 5:18,0, 2) Marchlewski (G) 6:21,6 (rekord okr.), 3) Cwierciakiewicz (Ł) 6:41,1.

200 m styl. klas. kobiet — 1) Pronewicówna (Ł) 3:14,2, 2) Mrozówna (G) 3:21,5, 3) Mallnowska (Ł) 3:28,0.

200 m styl. klas. mężczyzn — 1) Marchlewski (G) 1:07,2, 2) Kaluża (G) 1:08,1, 3) Platzek 1:08,3.

100 m styl. znak (lokalna) — 1) Lewandowski (O) 1:25,9, 2) Przyjemski (AZS) 1:28,0, 3) Buła (Unia) 1:38,9.

4x100 m styl. zmiennym kobiet — 1) Łódź (Ciemniewska, Malinowska, Pronewicówna, Sobczakówna) 6:21,2, 3) Gdańsk 6:50,9.

4x200 m styl. dow. 1) Łódź (Skupiński, Zieliński, Platzek, Boniecki) 10:45,0 min., 2) Gdańsk 10:54,0.

200 m styl. klas. kobiet — 1) Pronewicówna (Ł) 3:14,2, 2) Mrozówna (G) 3:21,5, 3) Mallnowska (Ł) 3:28,0.

200 m styl. klas. mężczyzn — 1) Marchlewski (G) 1:07,2, 2) Kaluża (G) 1:08,1, 3) Platzek 1:08,3.

100 m styl. znak (lokalna) — 1) Lewandowski (O) 1:25,9, 2) Przyjemski (AZS) 1:28,0, 3) Buła (Unia) 1:38,9.

4x100 m styl. zmiennym kobiet — 1) Łódź (Ciemniewska, Malinowska, Pronewicówna, Sobczakówna) 6:21,2, 3) Gdańsk 6:50,9.

4x200 m styl. dow. 1) Łódź (Skupiński, Zieliński, Platzek, Boniecki) 10:45,0 min., 2) Gdańsk 10:54,0.

200 m styl. klas. kobiet — 1) Pronewicówna (Ł) 3:14,2, 2) Mrozówna (G) 3:21,5, 3) Mallnowska (Ł) 3:28,0.

200 m styl. klas. mężczyzn — 1) Marchlewski (G) 1:07,2, 2) Kaluża (G) 1:08,1, 3) Platzek 1:08,3.

100 m styl. znak (lokalna) — 1) Lewandowski (O) 1:25,9, 2) Przyjemski (AZS) 1:28,0, 3) Buła (Unia) 1:38,9.

4x100 m styl. zmiennym kobiet — 1) Łódź (Ciemniewska, Malinowska, Pronewicówna, Sobczakówna) 6:21,2, 3) Gdańsk 6:50,9.

4x200 m styl. dow. 1) Łódź (Skupiński, Zieliński, Platzek, Boniecki) 10:45,0 min., 2) Gdańsk 10:54,0.

200 m styl. klas. kobiet — 1) Pronewicówna (Ł) 3:14,2, 2) Mrozówna (G) 3:21,5, 3) Mallnowska (Ł) 3:28,0.

200 m styl. klas. mężczyzn — 1) Marchlewski (G) 1:07,2, 2) Kaluża (G) 1:08,1, 3) Platzek 1:08,3.

100 m styl. znak (lokalna) — 1) Lewandowski (O) 1:25,9, 2) Przyjemski (AZS) 1:28,0, 3) Buła (Unia) 1:38,9.

4x100 m styl. zmiennym kobiet — 1) Łódź (Ciemniewska, Malinowska, Pronewicówna, Sobczakówna) 6:21,2, 3) Gdańsk 6:50,9.

4x200 m styl. dow. 1) Łódź (Skupiński, Zieliński, Platzek, Boniecki) 10:45,0 min., 2) Gdańsk 10:54,0.

## Poradnik sportowy

### Zdobywamy SPO

Organizator w zależności od warunków terenowych ustala rodzaj próby, jak w ramach odznaki będzie przeprowadzał.

Próby te powinny być tak dobrane, aby umożliwiły ucze stnikom zdobyć wszystkie normy, obowiązujące dla danego stopnia odznaki.

Terminy prób należy z góry zaplanować na okres jednego lub dwóch lat.

Przed wyznaczonym terminem danej próby organizator musi przewidzieć odpowiednio długi okres lekcji i zapraw, tj. pełnego przygotowania kandydatów do zdania norm. I tak np. połowę marca i kwiecień przeznaczają na przygotowanie do biegów narciarskich, kwiecień, maj — do trójbójki lekko-atletycznej, czerwiec i lipiec — do pływanek, sierpień i wrzesień — do toru przeszkód, wrzesień i październik — do marszów jesiennych, listopad i grudzień — do gimnastyki itd.

Uczestnicy prób przechodzą okresowe badania lekarskie, które winien im zapewnić również organizator prób SPO.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

Protokoły na formularzach przechowuje się w aktach, legitymacje zwraca się uczestnikom.

Raz do roku organizator zbiera legitymacje tych którzy uzyskali normy we wszystkich próbach, dołącza protokoły — formularze prób i przedkłada je do zatwierdzenia i przyznania prawa noszenia odznaki w terenowym Komitecie KF.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

Protokoły na formularzach przechowuje się w aktach, legitymacje zwraca się uczestnikom.

Raz do roku organizator zbiera legitymacje tych którzy uzyskali normy we wszystkich próbach, dołącza protokoły — formularze prób i przedkłada je do zatwierdzenia i przyznania prawa noszenia odznaki w terenowym Komitecie KF.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

Protokoły na formularzach przechowuje się w aktach, legitymacje zwraca się uczestnikom.

Raz do roku organizator zbiera legitymacje tych którzy uzyskali normy we wszystkich próbach, dołącza protokoły — formularze prób i przedkłada je do zatwierdzenia i przyznania prawa noszenia odznaki w terenowym Komitecie KF.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

Protokoły na formularzach przechowuje się w aktach, legitymacje zwraca się uczestnikom.

Raz do roku organizator zbiera legitymacje tych którzy uzyskali normy we wszystkich próbach, dołącza protokoły — formularze prób i przedkłada je do zatwierdzenia i przyznania prawa noszenia odznaki w terenowym Komitecie KF.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

Protokoły na formularzach przechowuje się w aktach, legitymacje zwraca się uczestnikom.

Raz do roku organizator zbiera legitymacje tych którzy uzyskali normy we wszystkich próbach, dołącza protokoły — formularze prób i przedkłada je do zatwierdzenia i przyznania prawa noszenia odznaki w terenowym Komitecie KF.

Przed każdą próbą organizator (Komisja SPO) wypełnia formularze zgłoszeń. Komisja przeprowadza próbę, odnotowuje wyniki na formularzu oraz w legitymacjach uczestników. W formularzu wpisuje się wszystkie wyniki bez względu na to, czy uczestnik wypełnił normę czy jej nie wypełnił, natomiast do legitymacji wpisuje się wyłącznie dodatnie wyniki próby.

## Śląsk — Warszawa 85:51

Międzyokręgowe spotkanie pływackie o zimowy puchar miast pomiędzy Śląskiem i Warszawą zakończył się zwycięstwem gospodarzy — 85:51 pkt.

Na uwagę zasługuje porażka Szołtyśka na 200 m st. klas. z obydwoma reprezentantami Śląska Kuklikiem i Krausem, którzy uzyskali czasy 2:58,0 i 2:57,9. Szołtyśki osiągnął — 2:59,2. Pojedynek dwóch czołowych zawodniczek w stylu grzbietowym Gryszczykówny I i Fljałkowskiej (Warszawa) zakończył się zwycięstwem Gryszczykówny w dobrym czasie — 1:29,4.

Gremiowski na 400 m st. dow. uzyskał 5:09,2, a Dzikówna na tym samym dystansie miała — 5:09,8.

Reprezentanci Warszawy wygrali tylko dwie konkurencje: 100 m st. dow. Mrocz-

kowski — 1:02,6 i 200 m st. klas. kobiet Minnikiel — 3:23,1.

Mecz piłki wodnej wygrał Śląsk 11:7 (2:3).

## Pierwsze mecze piłkarskie

W pierwszych meczach piłkarskich Stal (Poznań) zwyciężyła Budowlanych (Poznań) 6:2 (2:2).

Ogniwo Kraków wygrało z miejscową Spójnią 4:1 (3:1).

Górnik (Zabrze) — Stal Dąbrowa Górnicza — 3:1 (2:0), Budowlani (Gliwice) — Ogniwo (Bytom) — 0:6 (0:2), Górnik Chropaczów — Stal Lipiny — 1:3 (1:2), Stal Łąbedy — Górnik Radlin — 0:2 (0:1), Górnik Ruda — Górnik Bytom 2:1 (1:0).

SPRZEDAM sad owocowy półtorę mory zabudowania, okolica Łodzi. Władność Zeromskiego nr 23, m. 26.

## LOKAL

ZAMIENIĘ dwa pokoje i kuchnię słoneczne w nowym domu na pokój z kuchnią. Władność Świeża 13 m. 2 przy kościele Św. Antoniego.

POSZUKUJE partnera-studenta do dwuosobowe go pokoju. Dzwonić 222-75 do godz. 16.

KAWALER na dobrym stanowisku poszukuje pokoju. Oferty pod „Kawaler”

NAUKA I WYCHOW

ZAPISY na trzynastoletni kurs nowoczesnego kroju, modelowania ubrań damskich IPR, Piotrkowska 24-7, godz. 10-12-16-18. (k 597)

## Pracownicy poszukiwani.

Potrzebny germanista, angilista i romanista z uniwersyteckim wykształceniem językowym niepracujący. Oferty D. Ł. „Perfekcja”.

2 biegle maszynistki (praca akordowa) oraz wykwalifikowaną sekretarkę zatrudnią Zakłady Przemysłu Welnianego „9 Maja”. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Łódź, Tylna 6. (k 671)

St. księgowych (we), księgowych (we), kontyistów (ki) wykwalifikowanych poszukuje od zaraz Oddział Okręgowy Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Łodzi, ul. 22 Lipca nr 22. Oferty z dokładnym życiorysem składać w Sekcji Kadr. (k 633)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy godz 9-20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny Piotrkowska nr 3 telefon 216-48. (k 24)

FRARZE Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne skórnego włośnowizjiowe Piotrkowska 114. (k 21)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy godz 9-20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny Piotrkowska nr 3 telefon 216-48. (k 24)

FRARZE Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne skórnego włośnowizjiowe Piotrkowska 114. (k 21)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy godz 9-20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny Piotrkowska nr 3 telefon 216-48. (k 24)

FRARZE Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne skórnego włośnowizjiowe Piotrkowska 114. (k 21)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy godz 9-20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny Piotrkowska nr 3 telefon 216-48. (k 24)

FRARZE Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne skórnego włośnowizjiowe Piotrkowska 114. (k 21)

## LKS Wióknierz zwyciężył w Pobianicach 10:6

W Pabianicach rozegrano towarzyski mecz pięcioboju między tamtejszym „Wióknierzem” a LKS „Wióknierz”.

Walki nie stały na wysokim poziomie.

Wadze średniej i półciężkiej walki nie od był się. Najciekawszy pojedynek stoczył Mazur (Łódź) z Paluszkiewiczem (P).

Barwy łódzkiego „Wióknierza” reprezentowali przeważnie młodzi zawodnicy.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

W. musza: Różycki (Ł) wygrał zdecydowanie na punkty ze Skowronkiem (P).

W. kogucia: Łukowski (Ł) przegrał na punkty z Weselim (P).

W. półkogucia: Kowalski (Ł) stoczył zwycięski pojedynek z Wrykałą (P). Kowalski atakował dolne partie przeciwnika i zdecydowanie wygrał na punkty.

W. lekka (II): Olczyk (Ł) po emocjonującej walce przegrał na punkty z Kuraszewskim (P).

W. lekka (III): Zurek (Ł) zwyciężył przez t. k. o. Szymczaka (P).

W. lekko-półśrednia: Mazur (Ł) przegrał na punkty z Paluszkiewiczem (P), który otrzymał dwa upomnienia. Werdycy sędziowski krytycyzmi łodzianina.

W. półśrednia: Stanikowski (Ł) zwyciężył Koperskiego (P). W drugim starciu Koperski leżał do dziesięciu na deskach i choć podniósł się trener dał znak podania się.

W. ciężka: Słowiński (Ł) wypunktował Przyrowskiego (P).

W ringu siedział Denys. Na punkty: Jaszczak, Kabat i Kłoda. Widzów 1500. O. M.

## Dziś biegi zjazdowe i sztafeta

Jeżeli silny wiatr dmiejący z gór ustanie, a w związku z tym kolejką linowa na Kasprowy Wierch będzie mogła normalnie kursować, to dziś w drugim dniu Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych rozegrane zostaną biegi zjazdowe kobiet i mężczyzn na przewidzianych poprzednio trasach.

Ponadto dziś przewidziany jest w Cyrkach Toporowych bieg sztafetowy 4x10 km. Zapowiada się ciężka walka między sztafetą Gwardii w składzie: Kwapieli, Bukowski, Fronek i Stopka ze sztafetą CWKS w składzie: Krzeptowscy, Skupieli i Styrzula.

W Tatracach pada śnieg

Z godziny na godzinę warunki atmosferyczne w Zakopanem i w Tatrach ulegają poprawie.

W czasie biegu kobiet nadeszła wiadomość z górnych rejonów Tatr, że zaczął padać tam śnieg, ale wzma ga się również wicher.

W Zakopanem mają nadzieję, że warunki ulegną również poprawie, bo w niedzielę wieczorem zaczął pod Giewontem przysyć śnieg.

Potyński mistrzem ping-ponga

Mistrzem Polski w tenisie stołowym został Potyński z Lublina przed Otrębą z Chorzowa. Na dalszych miejscach Kawczyk i Ziemba.

Rekord świata na wysokości 8.200 m

Pilot Centralnego Aeroklubu im. Czapłowa — Afanasjew ustanowił na sportowym samolocie konstrukcji Jakowlewa nowy światowy rekord wysokości.

Afanasjew uzyskał wysokość 8.200 metrów.

Pułap osiągnięty przez pilota radzieckiego jest nienotowanym dotąd w IV kategorii samolotów sportowych.

TABELA WYGRANYCH 4 dzień ciągnięcia

Wygrana 20.000 zł padła na nr 37823

Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr 42349 44279 64624 73103

Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 12110 23031 56432 79247 86406 92394

Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr 562 801 1035 3162 6673 14964 16477 17832 20356 23430 29383 29392 31627 35067 35126 43907 45625 45730 47302 56128 56987 71757 73404 74298 74629 76097 80356 84913 87918 89646 89714 91529 95118 95220 95353 101250 101757 102736 107591

Wielkie osiągnięcia przemysłu włókien sztucznych Tak zerwano z tradycją Remonty szybkościowe - zamiast zwykłych to źródło mln. oszczędności

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-50 Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11

Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJA APTEKI: Apteka nr 15 (Obr. Stalingradu 15), Apt. nr 167 (Pabianicka 218), apt. nr 16 (Jaracza 32), apt. nr 19 (J. Stalina 50), apt. nr 17 (Kątna 54), apt. nr 26 (Kopernika 26), apt. nr 176 (Piotrkowska 67), apt. nr 53 (Plac Kościelny 3)

Apteka V Zakładu Lecznictwa Pracowniczego, Al. Kościuszki 48, dyżuruje codziennie.

Scena i ekran

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Wieckowskiego nr 15/17) o godzinie 19 "Zwycielstwo" PAŃSTWOWY TEATR ZDOWSKI (ul. Wieckowskiego 15/17) - nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR im. S. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) - nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ulica Obrońców Stalingradu nr 21) - nieczynny.

TEATR "OSA" (ul. Traugutta nr 1) - o godz. 19.30 "Złote niedole".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ "LUTNIA" (ulica Piotrkowska nr 243) - nieczynny.

PAŃSTW. TEATR LALEK "PINOKIO" (ul. Kopernika nr 16) - nieczynny.

ADRIA (ul. Stalina 1) - dla młodzieży "Biały kiel" - godz. 16, 18, 20.

BAJKA (ulica Franciszkańska nr 81) - Nieczynne z powodu remontu.

BAŁTYK (ulica Narutowicza nr 20) - "Chiny walczą"; dod. "Dzieło naukowe Pasteura" - godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 7.

GDYNIA (ulica Daszyńskiego nr 2) - "Program Aktualności Kraj. i Zagr. nr 7/51", PKF nr 3/51, "Wilk i niedźwiadek" - kreskówka prod. polskiej, "Plony wspólnej pracy" (prod. radzieckiej), "Kwartet" (kol. prod. radz.); godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (ul. Legionów 2) - Nieczynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 173) - "Hamlet" - godz. 16.30, 18.30; doz. od lat 14.

POLONIA (ulica Piotrkowska nr 67) - "Wielki przełom" - godz. 16, 18, 20; doz. od lat 12.

PRZEDWIOSNIE (ul. Zeromskiego 74) - "Złotocień rowerów" - godz. 18, 20; doz. od lat 14.

REKORD (ul. Rzgowska 2) - "Sen o miłości" - godz. 18, 20; dla młodzieży niedozwolony.

ROBOTNIK (ulica Kilińskiego nr 173) - "Mrzeczka i miłość" - godz. 18, 20; doz. od lat 10.

ROMA (ul. Rzgowska 84) - "Goal" - godz. 18, 20; doz. od lat 10.

STYLOWY (ulica Kilińskiego nr 123) - "Przygody Nasreddina" - godz. 18, 20; doz. od lat 10.

SWIT (Bałucki Rynek) - "Kłopoty ref. Tziszki" - godz. 18, 20; doz. od lat 14.

TATRY (ulica Sienkiewicza nr 40) - "Młodzi marynarze" - godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7.

WISKA (ulica Daszyńskiego nr 1) - "Rada bogów" - godz. 15.30, 18, 20.30; doz. od lat 14.

WŁOKNIARZ (ulica Próchnika nr 16) - "Swinarka i pastuch" - godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 7.

WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego 16) - "Trzeci szurm" - godz. 16, 18, 20; doz. od lat 12.

ZACHETA (ul. Zgierska 26) - "Miasto nieujarzmione" - godz. 18, 20; doz. od lat 7.

ZEBRANIA I ODCZYTY

DZIS: - W sali teatralnej ORZZ (Traugutta 18) - o godz. 17 odczyt prelegenta PKOP z Łichmaka p. t. "Walka o pokojowe Niemcy".

- W stołówce prac. Sądu Okr. (Plac Dąbrowskiego 5), o godz. 19.30 zebranie dyskusyjne członków Zrzeszenia Prawników na temat: "Rola obrońcy w sprawach karnych". Dyskusję zagal sędzią Cybulską.

- W lokalu (Gdańska 75), o godz. 18 zebranie terenowej organizacji partyjnej dzielnicy Śródmieście Prawa PZPR.

Remont szybkościowy w odróżnieniu od zwykłego jest innym, jak tylko remontem prawidłowo zorganizowanym. Przy remoncie zwykłym - robotnicy przystępowali najpierw do rozmontowania maszyny, wyszukania części uszkodzonej czy zużytej, a następnie do wymiany jej lub nawet naprawiania „na poczekaniu”. Wykonywanie wszystkich tych prac w pobliżu remontowanej maszyny nie było wygodne, ani nie odbywało się szybko.

Praca brygady remontów szybkościowych zaczyna się w warsztacie ślusarskim, gdzie przygotowuje się komplet części wymiennych do maszyny, która ma być wyremontowana. Wszystkie więc prace przygotowawcze wykonuje się w warsztacie, zaopatrzone w urządzenia pomocnicze i narzędzia, które ułatwiają i przyspieszają pracę. Z gotowym kompletem części wymiennych brygada przystępuje do rozmontowania maszyny i wymiany części zużytych na przygotowane - nowe.

Tak zorganizowana praca, poza skróceniem czasu, w którym remontowana maszyna wyłącza jest z produkcji i skróceniem czasu samego remontu przynosi jeszcze olbrzymie oszczędności zużytych materiałów technicznych. Części wyremontowane przy remoncie zwykłym nie były tak zużyte, że nie nadawały się do naprawy. Natomiast przy remoncie szybkościowym wymienia się cały szereg części o różnym stopniu zużycia, dzięki czemu wiele z nich można po zreperowaniu w warsztacie włączyć w komplet części wymiennych do następnego remontu.

Często zdarzało się, że tkacz czy prządka wiedząc, że remont trwa długo, pracowali przy małych defektach maszyn odwracając moment postoju. Wpływało to jednak zdecydowanie ujemnie na wydajność pracy zarówno maszyny, jak i robotnika. Szybkościowe remonty, jako akcje masową, zapoczątkowali robotnicy i personel techniczny przemysłu włókien sztucznych jeszcze w roku 1949. Dziś można już mówić o wynikach ich pracy, które przekroczyły najśmielsze oczekiwania.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 19 lutego

11.50 Głos mają kobiety!, 12.04 Dziennik, 13.30 Aud. szkolna dla klas III-IV - "Uczymy się śpiewać", 13.50 Audycja ZNP, 14.05 Muzyka, 14.30 Aud. szkolna dla klas V-VII - "Mazurki Chopina" - aud. śl.-muz. 14.50 Koncert, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych - "Halo młodzi fizycy" - pog. 15.50 Aud. PCK dla chorych, 16.05 Muzyka, 16.20 (L) Aud. dla młodzieży, 16.35 (L) Reportaż aktualny, 16.45 (L) Aktualności Łódzkie, 16.55 (L) Komunikaty, 17.00 Wiedomości popołudniowe, 17.05 "Odpowiedź fakt 49", 17.15 Zimowe Mistrzostwa Zrzeszenia Sportowców w Zakopanem, 17.20 Wyjątki z oper, 18.10 (L) "Ambroży Thomas i jego Mignon" - aud. śl.-muz. 18.35 (L) "Sprawy naszego miasta", 18.45 (L) "Siedem dni sportu łódzkiego" - aud. 19.00 - "Wszelchnia Radiowa" - wykład z cyklu: "Przyroda", 19.20 Piesni masowe, 19.40 Lekcja języka rosyjskiego, 20.00 - Dziennik, 20.30 Reportaż z Zimowych Mistrzostw Zrzeszenia Sportowców w Zakopanem, 20.50 Muzyka, 21.15 "Nowe książki", 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 - "Przed sądem" - fragm. powieści L. Infelda pt. "Wybrańcy bogów", 22.20 Koncert w wyk. orkiestry PR, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka.

Wzrost wydajności produkcji w przemyśle włókien sztucznych 20 mil. zł. Zarówno oszczędności uzyskane przez sam sposób przeprowadzania remontów szybkościowych jak i wynikające ze zwiększonej produkcji nie pociągnęły za sobą żadnych nakładów, dzięki czemu przyczyniły się wydatnie do zmniejszenia kosztów własnych. I to jest właściwy sens sukcesu przemysłu włókien sztucznych.

Wzrost wydajności produkcji w przemyśle włókien sztucznych 20 mil. zł. Zarówno oszczędności uzyskane przez sam sposób przeprowadzania remontów szybkościowych jak i wynikające ze zwiększonej produkcji nie pociągnęły za sobą żadnych nakładów, dzięki czemu przyczyniły się wydatnie do zmniejszenia kosztów własnych. I to jest właściwy sens sukcesu przemysłu włókien sztucznych.

Kto ma więcej kłopotu telefonistki, czy abonenci?

Narada w Urzędzie Poczto-telekomunikacyjnym

Wczorajsza narada telekomunikacyjna między abonentami a telefonistkami miała za główne zadanie usprawnienie ruchu międzymiastowego. Ogółem przybyło 230 osób.

Ze strony telefonistek centrali międzymiastowej wysunęto szereg prośb do abonentów, którzy niejednokrotnie sami opóźniają uzyskanie połączenia, i niewłaściwie zamawiając rozmowy.

Wiele kłopotu stwarzają często abonenci posiadający centralki wewnętrzne.

Zle pracująca obsada tych centralek jak np. numery 251-28, 253-80, 101-30 nie zgłasza się przez długi czas na sygnały centrali międzymiastowej. Również niewyłączenie swego abonenta powoduje, że telefonistka międzymiastowa stale natrafia na numer wewnętrzny. Należy także zwrócić uwagę na wolne łączenie numerów wewnętrznych.

Często zdarza się przerywanie rozmowy międzymiastowej przez centralki wewnętrzne jak np. 282-80, 198-80, 195-60, 254-50. Także abonenci wewnętrzni nie powiadamiają

Kronika sądowa

19-letni awanturnik przed sądem

Sąd Powiatowy Łódź-Południe rozpatrywał ostatnio sprawę 19-letniego Władysława Zielińskiego, oskarżonego o udział w bójce i znieważenie funkcjonariusza MO. Zieliński wraz z bandą niedorostków, "kawiarnie gościnie" w dn. 13.3.1950 r. w spałe, wywołał bójkę z uczestnikami wycieczki koła fabrycznego ZMP w Łodzi.

Przy legitymowaniu przez funkcjonariusza MO, Zieliński znieważał milicjanta, obrażając go wulgarnymi wyzwiskami. Sąd skazał awanturnika, który jak się okazało często nadużywał alkoholu, na 8 miesięcy więzienia.

Warszawa gościnnie podejmuje Łódzki "Arlekin"

W Warszawie odbywa się obecnie zorganizowany przez dyrekcję Państwowych Teatrów Lalek przegląd najlepszych sztuk kukielkowych. Przegląd zainaugurował łódzki "Arlekin" sztuką "Sambo i Lew". Występy łódzkiego teatru cieszą się wielkim powodzeniem. Bilety są już wyprzedane na pięć dni naprzód, mimo, że przedstawienia odbywają się 2 razy dziennie.

Prasa warszawska poświęca dużo miejsca łódzkiemu widowisku, podkreślając staranną i wnikliwą reżyserię. "Express Wieczorny" zaś ułożył dla młodzieży, która była na sztuce ciekawą łamigłówkę, a w artykule z dnia 12.2. br. pod tytułem "Odsłaniamy sekrety fascynujące go widowiska" czytamy: "Trud się opłacił. Sztuka bardzo się podobała. W imieniu naszych najmłodszych Czytelników składamy podziękowania nie całemu zespołowi teatru "Arlekin".

Ofensywa przeciw dwójom

Jak ZMP-owcy szkół łódzkich walczą o polepszenie wyników nauczania

Wczoraj odbyła się w sali PSTP ogólnolódzka narada aktyw ZMP, na której omawiano wyniki nauki w szkołach średnich. Z danych z 20 szkół zawodowych na pierwszy okres wynika, że 48 proc. uczniów posiadało stopnie niedostateczne. W drugim okresie ilość ta zmalała do 37 proc. W szkołach ogólnokształ-

czących spadała z 43 proc. do 32 proc. Wyniki nauczania w wielkim stopniu zależą od pracy kół ZMP. Zle pracuje np. koło ZMP XI PGL, gdzie brak jest wspólnego działania członków zarządu koła. Dobrą pracą wykazują się Technikum Gumowe i XX PGL. Rezultat tej pracy - ilość stopni niedostatecznych spada do 20 proc.

Wielką rolę w walce z bumelantami odgrywają brygady lekkiej kawalerii. Na czoło wybijają się: brygada Technikum Gumowego i Liceum Mięsnego, które zlikwidowały w swoich szkołach plagę ściągania i podpowiadania.

Błędem niektórych kół zetempowskich było podejmowanie zobowiązań, które prowadziły w pewnych wypadkach do sztucznego podwyższania ocen i obniżania wymagań nauczyciela w stosunku do uczniów. Tego rodzaju współzawodnictwo dało np. bardzo złe rezultaty w Żeńskiej Szkole Handlowej. Współzawodnictwo może natomiast istnieć w walce ze spóźnianiem i absencją, jak to ma miejsce w IV Szkole TPD. Drugim błędem jest nadmierne przeciążanie pracą społeczną aktyw ZMP-owski, co może się ujemnie odbić na wynikach w nauce.

Na zakończenie zebrania aktyw ZMP-owski przesłał do KC Kom-somolu list z gorącymi podziwieniami i zapewnieniem prowadzenia nieugiętej walki o pokój. (Sz)

W dyskusji zwrócono uwagę przede wszystkim na wyraźne podawanie numeru służbowego przez telefonistkę, a podczas rozmowy na stałą, częstą kontrolę czy się rozmawia. Ze strony poczty wyrażono zgodę na propozycję przeprowadzenia szkolenia telefonistek centralek wewnętrznych.

Reflektorem po Łodzi

DWA WEZWANIA MŁODZIEŻ PRACUJĄCA W sklepie PSS przy ul. Stalina 20, wezwad do współzawodnictwa młodzieżową obsługę sklepu PSS nr 574.

Mamy nadzieję, że to szlachetno współzawodnictwo przyniesie korzyść tak klientom jak i młodzieży współzawodniczącej. (1)

WZÓR DLA INNYCH

OTRZYMALISMY z Dyrekcji Okręgowej KP we Wrocławiu arkusz ogłoszenia i za proszenie na mające

się odbyć narady w smaku niż piwo zimne. Toteż cieszyłem się kiedy przez pewien czas w PDT sprzedawane było grane piwo na szklanki. Przy bufecie zawsze było pełno chętnych a ekspedientka dosłownie nie mogła nadążyć ze sprzedażą. Z niezrozumiałych powodów sprzedaż granego piwa zlikwidowano. A tu kiedy na dworzec niezbyt jeszcze ciepło z rozkoszą nieraz wsta-piłoby się na kufelkę "granego". Aż się robi ciepło. Aż się robi wspomnienie.

Waruszyła nas ta pa-mięć i zaproszenie przysłane z odległego województwa. Przydałaby się taka pamięć niektórym łódz-kim instytucjom.

CIEPŁE PIWO

KOCHANY Reflek-tor! Jestem zda-nia, że ciepłe piwo jest o wiele przyjemniejsze PIWOSZ HAK

Bunt w „fabryce snów“ (9)



Gdyby nie to, że X-27 rozmyślał nad swoją wspaniałą ideą, nie wytrzymałaby podróży. Samolot był czterooosobowy, a powaga Wańkuczewej wymagała prawie dwóch miejsc. Złożyło się tak, że spała ona z dziewczyną właśnie obok X-27. Przyciśnięty w kątka, marzył on o wykonaniu swojego pomysłu, a gdy już to nie pomogło, przypomniał sobie gorsze chwile swego życia, by się pocieszyć. Przez otwarte sklepienie kadłuba błyszczyły wszystkim huragan w oczy, deformując twarze i fryzury.

Na lotnisku w Chicago, dokąd wreszcie przybył, odbyła się ta sama procedura z wydobyciem Wańkuczewej z samolotu. W międzyczasie ładował drugi aeroplan, a wyskoczył z niego nie kto inny jak Jim Kishka i Ziuta Emilia hrabina Kukosko (z domu Pudło).

Przyjacielu kochany! - krzyknęła Ziuta, rzucając się rozemocjonowaną młodzieńczo w objęcia X-27 skamieniałą. Ziuta Emilia uwolniła go wreszcie i raportowała swoim pięknym dyżurancem, który dźwięczał jak zdarta płyta lub od 60 lat nienaolwiona winda (oczywiście osobowa).

„Wielka wytwórnia filmowa kreśli film o Polsce o charakterze wybitnie niepopolitycznym (a raczej folklorystycznym). Poszukujemy chętnych, artystek, statystek w nieskończonym ilości, ale o typie słowiańskim. Honorarium olbrzymie, bo film będzie kolorowy, tańczony, śpiewany, z happy endem, żalony i mitony, porwany i nieprawdopodobny, będzie szczytem sztuczoty amerykańskiej produkcji filmowej. Zgłoszenia kandydatki: Hotel Waldorff-Astoria.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATE

W Y D A W C A : Spółdz, Wyd. Oświat. „Czytelnik“, Redakcja i administracja Łódź, Piotrkowska 96, tel 217-82, 206-02, 204-75. - Dział sportowy 208-95, Dział Miejski 114-32. - Dział Korrespondentów 207-18. - Dział Ogłoszeń 123-39. - Wieczorem od godziny 17.00 telefon Redakcji tylko 114-22, Sportowy 208-95.

Redakcja rekwizitów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego“ przyjmuje PPK „RUCH“, Łódź, ulica Piotrkowska nr 200, telefon 130-62, nr konta VII-567, Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE